

7 czerwca

**Błogosławionych Michała Tomaszka i Zbigniewa Strzałkowskiego,
prezbiterów i męczenników**

Zbigniew Strzałkowski urodził się w Tarnowie (Polska) w roku 1958. Pierwsze śluby w Zakonie Braci Mniejszych Konwentualnych złożył w roku 1980, a w roku 1986 przyjął święcenia kapłańskie; po okresie pracy wychowawczej w niższym seminarium w Legnicy, wyjechał na misję do Peru.

Michał Tomaszek urodził się w Łękawicy (Polska) w roku 1960. Pierwsze śluby w Zakonie Braci Mniejszych Konwentualnych złożył w roku 1981, a w roku 1987 przyjął święcenia kapłańskie. Po okresie pracy duszpasterskiej w Pieńsku wyjechał na misję do Peru.

W rozległej parafii Pariacoto (diecezja Chimbote), pracowali obydwaj 2 lata, budując wspólnotę franciszkańską i służąc ludowi. Odwiedzając andyjskie wioski oddawali się ofiarnie posłudze pastoralnej i charytatywnej. 9 sierpnia 1991 roku, wieczorem, zostali zamordowani przez członków komunistycznej partyzancki.

Teksty wspólne o wielu męczennikach

KOLEKTA

Boże, Ty powołałeś błogosławionych Michała i Zbigniewa, prezbiterów, do naśladowania Chrystusa za przykładem św. Franciszka z Asyżu, † i dla dobra powierzonego im ludu umocniłeś ich Twoim Duchem aż do męczeństwa *, spraw, abyśmy za ich wstawiennictwem wzrastali w miłości do Ciebie i w pokornej służbie wobec najmniejszych. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

Godzina czytań

II CZYTANIE

Z homilii błogosławionego Zbigniewa, prezbitera i męczennika

(Legnica, 5 czerwca 1988. Kraków, Archiwum Prowincjalne OFMConv)

W kapłanie, pośród ludzi, obecny jest Chrystus

Drodzy Bracia i Siostry, wszyscy jesteśmy zjednoczeni w jedną wspólnotę Bożą, w jednym kapłaństwie Chrystusa, jedną wiarą, tymi samymi ślubami zakonnymi.

Radość jest uczuciem i stanem, którego nie da się zamknąć w sobie, który potrzebuje wyrazu zewnętrznego, a wręcz domaga się dzielenia nim z innymi. To kapłaństwo Chrystusowe niesie człowiekowi i światu wolność, czyli wolność od grzechu, niesie człowiekowi i światu nadzieję, czyli nadzieję szczęścia wiecznego. Te właśnie wartości dla człowieka, dla chrześcijanina spływają z krzyża Chrystusowego, bo Chrystus jest najwyższym i jedynym kapłanem. Kapłani, którzy poprzez pokolenia znaczą historię rodzaju ludzkiego na ziemi, to tylko ci, na których spoczywa moc kapłaństwa Chrystusa. Przez nich Chrystus jest obecny w życiu człowieka i w dziejach świata. Każdy kapłan dzieli to, co przeżył Chrystus, każdy kapłan solidarnie ze swoim Mistrzem doświadcza tego, co On zniósł dla naszego zbawienia. Przeglądając karty Ewangelii, wsłuchując się w to natchnione słowo czytane w kościele, widzimy Chrystusa-Kapłana samotnego, bo Chrystus przynosząc miłość człowiekowi pozostał samotny. Przynosząc dobrodziejstwo narodowi wybranemu i całemu rodzajowi ludzkiemu, spotkał się z niezrozumieniem. Jedynym, który Go zrozumiał, był Jego Ojciec Niebieski. Chrystus-Kapłan przyszedł, aby z miłości do Ojca i z miłości do człowieka złożyć ofiarę. To jest ofiara bezinteresowna, ofiara najwyższa, bo ofiara z samego siebie. Chrystus-Kapłan, głosząc Dobrą Nowinę doświadczał utrudzenia i zmęczenia. I tego wszystkiego będzie doświadczał każdy kapłan, który przyjmuje kapłaństwo Chrystusa, który decyduje się wiernie iść krok za krokiem za swoim Mistrzem Chrystusem.

Najważniejszym w życiu zakonnym pod przewodnictwem duchowym św. Franciszka, jest jego spojrzenie na kapłaństwo, jest jego postawa wobec kapłaństwa i wobec kapłanów. W pouczeniach dla braci powiedział jednoznacznie i kategorycznie, że w osobie kapłana trzeba przede wszystkim czcić Chrystusa obecnego wśród ludzi. Chrystus staje wśród nas w osobie kapłana, staje wśród nas, aby nadal przez usta kapłana głosić Dobrą Nowinę, żeby nam, małodusznym, mówić: „Odwagi!”, żeby nam mówić: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię”; żeby do każdego z nas wątpiącego, załamującego się powiedzieć: „Starczy ci Mojej łaski”.

RESPONSORIUM

J 12, 24-25; 18, 8. 9

W. Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. * Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne.

K. Jeżeli Mnie szukacie, pozwólcie tym odejść * Nie utraciłem żadnego z tych, których Mi dałeś.

W. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne.

MODLITWA

Boże, Ty powołałeś błogosławionych Michała i Zbigniewa, prezbiterów, do naśladowania Chrystusa za przykładem św. Franciszka z Asyżu, † i dla dobra powierzonego im ludu umocniłeś ich Twoim Duchem aż do męczeństwa *, spraw, abyśmy za ich wstawiennictwem wzrastali w miłości do Ciebie i w pokornej służbie wobec najmniejszych. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.